

MITY O NIESZCZĘCIU

autorstwa Steve'a Flatta

Kiedy dorastaliśmy, wszyscy zostaliśmy nauczeni pewnych mitów i, szczerze mówiąc, większość z nich jest nieszkodliwa. Istnieją jednak mity, które są wyjątkowo szkodliwe.

Jest mnóstwo rzeczy, które słyszeliśmy i wchłonęliśmy, a które świat nas nauczył, a które po prostu nie są prawdą: mity o sobie, mity o Bogu, mity o życiu i przyszłości, pieniądzu, seksie i związkach, mity o niebie i piekle. Niektóre z nich niosą ze sobą bardzo negatywne konsekwencje.

Jednym z mitów, na którym opiera się wiele innych, jest stwierdzenie, że „nie ma znaczenia”, w co wierzysz, pod warunkiem, że jesteś szczerzy”. Czy kiedykolwiek to słyszałeś? Jasne, masz. Nie ma znaczenia, w co wierzysz, ważne, że jesteś szczerzy. To brzmi tak dojrzałe, tak przystępnie, tak politycznie poprawnie. Problem z tym powszechnie akceptowanym frazesem polega jednak na tym, że jest on absurdalny. To całkowicie śmieszne, naiwne i irracjonalne.

Idąc przez życie, odkryjesz, że wiele razy istnieją przekonania, które są wobec siebie sprzeczne; nie mogą być jednocześnie prawdziwe, to po prostu niemożliwe. Kilka tygodni temu moja żona i ja umówiliśmy się telefonicznie, że będziemy w określonym miejscu o określonej godzinie. Wiesz, jak bardzo jesteśmy zajęci, coś w rodzaju rodziny składającej się z dwóch samochodów, ale źle zrozumiałem. Wierzyłem, że mam się z nią spotkać w określonym miejscu i czasie, a ona w to nie wierzyła. Czy w porządku jest wierzyć w cokolwiek, w co wierzysz, jeśli jesteś szczerzy? Oboje byliśmy szczerzy, ale nigdy się nie spotkaliśmy. Kosztowało nas to oboje około trzech godzin dziennie. Widzisz, możesz być szczerzy, ale możesz też szczerze się mylić.

Któregoś wieczoru przeglądałem kanały i natknąłem się w połowie filmu o terrorystach, którzy włamali się do środka i przestawili sygnały komputerowe i radarowe dla głównych lotnisk. W tym fikcyjnym filmie samolot zbliżał się do lądowania. Pilot myślał, że znajdują się 300 stóp nad ziemią, podczas gdy w rzeczywistości, gdy przelatowali przez chmury, pas startowy był tam, a samolot rozbił się i spłonął. Ale widzicie, pilot myślał, że jest 300 stóp nad ziemią... był szczerzy. Po prostu szczerze się mylił.

Istnieją przekonania, z którymi się spotykamy, a jeśli ich nie poprawimy, doprowadzimy do upadku i spalenia. Istnieje kilka bardzo prostych zasad dotyczących wiary. Niektóre z nich będą wydawać się elementarne i fundamentalne, bo takie są. Niektórych z nich nawet nie jesteśmy świadomi, ale przejdźmy od razu do korzeni i na nich budujmy.

Wybierasz to, w co wierzysz.

To prawda, że na nasze życie wpływa wiele czynników, ale nikt nie zmusza Cię do wiary w cokolwiek. Jeśli nie chcę w coś wierzyć, nie muszę. Jeśli chcę w coś wierzyć, mogę to zrobić. Nikt nie może mnie zatrzymać. Jeśli chcę wierzyć, że Biblia jest Słowem Bożym, mogę w to wierzyć i wierzę. Jeśli Republikanie i Demokraci znajdują się w impasie, możesz wierzyć Demokratom lub możesz wierzyć Republikanom. To nie ma żadnego znaczenia; możesz wierzyć w co chcesz.

Nikt nie zmusza Cię do wiary w cokolwiek. Chodzi o to, że nie możesz winić nikogo innego za to, w co wierzysz. Moi rodzice, nauczyciele i rówieśnicy mieli wpływ na moje przekonania, ale ich nie kontrolowali. Jest to kluczowy punkt, gdy analizujemy przekonania, które mamy. Może się okazać, że przez lata trzymałeś się przekonania, które było błędne, ale możesz je zmienić.

Bóg powiedział w Księdze Przysłów 8:10: „Wybieraj moje instrukcje zamiast srebra”. W Liście do Rzymian 1:25 Paweł mówi o zdeprawowanych, bezbożnych ludziach i powiedział: „Zamienili prawdę Bożą na kłamstwo”. Czy widzisz dwie rzeczy, które te wersety mają ze sobą wspólnego? Ideą jest wybór, wybór tego, w co wierzysz.

Twoje przekonania kontrolują Twoje zachowanie.

Innymi słowy, determinują sposób, w jaki się zachowuję. W rozdziale 4 wersetu 23 Księgi Przysłów czytamy: „Przede wszystkim strzeż swego serca, bo jest ono źródłem życia”. Podobna mi się sposób, w jaki tłumaczenie Dobrej Nowiny oddaje to konkretne przysłowie: „Uważaj, co myślisz, bo twoje myśli kształtują twoje życie”. To prawda. Stara Biblia Króla Jakuba mówi: „Jak człowiek myśli w swoim sercu, takim jest”.

Za każdym działaniem, które podejmujesz w życiu, kryje się wiara? Kiedy siadasz na krześle, świadomie lub nieświadomie wierzysz, że utrzyma ono Twój ciężar. Dla niektórych z nas może to wymagać wielkiego aktu wiary, ale taka jest wiara. Kiedy dziś rano poszedłeś do samochodu, włożyłeś kluczyk do stacyjki i przekreśliłeś, byłeś przekonany, że samochód odpali. Za każdym działaniem, które podejmujemy, kryje się wiara. Problem pojawia się, gdy moje przekonania są błędne; ponieważ moje przekonania nadal będą determinować moje zachowanie.

Spójrz na kilka praktycznych zastosowań. Jeśli uważasz, że jesteś dziwaczną osobą, jak myślisz, jak się zachowasz? Całkiem oryginalnie. Jeśli uważasz, że jesteś niezdatną osobą, potkniesz się o wszystko. Jeśli wierzysz, że nie możesz ufać nikomu innemu, pójdziesz przez życie, patrząc na wszystkich podejrzliwie. Będziesz się zachowywać, jakby nie można było im ufać. Jeśli wierzysz, że nie jesteś w stanie zrozumieć Biblii, nigdy jej nie przeczytasz. Jeśli wierzysz, że Bóg tak naprawdę się o ciebie nie troszczy, nie będziesz się modlił. Jeśli wierzysz, że Bóg chce cię dopaść, zrobisz wszystko, co w twojej mocy, aby uniknąć Boga. Zobacz, że za każdym twoim działaniem stoi odpowiednie przekonanie. Rzecz w tym, że nawet jeśli Twoje przekonania są błędne, wpływają one na Twoje zachowanie, zatem wszystkie nasze przekonania należy sprawdzić.

Świat bombarduje nas fałszywymi przekonaniem.

Mam na myśli bombardowanie nas. Jednym z miejsc, w których można je znaleźć, jest kolejka do kasy w sklepie spożywczym. Spójrz na nagłówki Enquirer i Globe. Co tydzień pojawia się nowe lekarstwo na raka. Jeśli tylko to zjesz, rak zniknie. Chciałbym w to wierzyć, tyle że tuż obok artykułu znajduje się artykuł o ostatnim kosmicie, który odwiedził Ziemię. Mój przyjaciel, kaznodzieja, wyciął fragment, który naprawdę mi się podobał. Było na nim napisane: „Nowe odkrycie – modlitwy spalające tłuszcz”. W całym artykule napisano: „Po prostu odmów te modlitwy, a kilogramy znikną”.

Trudno już wiedzieć, w co wierzyć, prawda? Mówiliśmy: „Uwierzę, kiedy to zobaczę”. Ale nie możesz już nawet temu ufać. Technologia wymyśliła coś, co nazywa się „rzeczywistością wirtualną”. Łączą fakty z fikcją, tak że nie można odróżnić, jak filmy Forrest Gump i Park Jurajski. Tak naprawdę nie jesteśmy w stanie określić, czy to, co widzimy, jest prawdziwe, czy nie. Poniżej znajduje się dziesięć moich najważniejszych mitów, które są kultywowane w telewizyjnych talk show. Oni nie są zabawni. Są to jednak pewne mity kulturowe, w które ludzie bez wyjątku wierzą.

- Moje szczęście jest ważniejsze od mojej odpowiedzialności.
- Będziesz szczęśliwy, jeśli dostaniesz to, czego chcesz. To kłamstwo.
- Świat jest Ci winien życie i szczęście.
- Wszystkie przekonania są równie ważne.
- Możesz mieć to wszystko. Nie, musisz coś poświęcić.
- Nigdy nie ma powodu, aby czuć się winnym.
- Nie powinieneś na nic czekać.
- Człowiek jest z zasady dobry i bezinteresowny.
- Wszystkie Twoje problemy są winą kogoś innego.
- Odpowiedź leży w tobie, ponieważ wszyscy jesteśmy Bogiem.

W talk show propaguje się: Gdyby odpowiedź była we mnie, już dawno bym ją odkrył. Nie zrobiłbyś tego?

Widzisz, są to tego rodzaju rzeczy, które w kółko słyszymy. Ponad 2000 lat temu, mając ponad 90 lat, apostoł Jan

ostrzegając: „Drodzy Przyjaciele, nie każdemu duchowi wierzcie, ale badajcie duchy, czy są z Boga” oraz „Na wszystko na świecie – pożądlivości grzesznego człowieka, pożądlivość jego oczu i chluba się tym, co ma i czyni, nie pochodzi od Ojca, ale od świata”. Świat bombarduje nas fałszywymi przekonaniem.

Istnieją fałszywe przekonania.

Przekonanie nie musi być prawdziwe, aby mieć wpływ na Twoje szczęście i stabilność emocjonalną. Gdyby ktoś wbiegł teraz przez któreś z drzwi i zaczął krzyżeć: „Pożar! Pożar!” ale nie ma ognia. Dla wielu z nas nie zrobiłoby to dużej różnicy, ponieważ gdy tylko usłyszysz kogoś, kto stanowczo krzyżeć na alarm, uwierzysz w to. Wtedy wydarzyłoby się wiele rzeczy. Twój puls stanie się szybki, ciśnienie krwi wzrośnie, mięśnie się napną, a żołądek zacznie wydzielać kwas. Stalibyście się po prostu kłębkim nerwów, wielkim emocjonalnym zamętem, chociaż to nieprawda.

Dzieje się tak cały czas w życiu codziennym, a ty nawet nie zdajesz sobie z tego sprawy. Martwisz się rzeczami, które nie są prawdą. Boisz się rzeczy, które nie są prawdziwe. Polegasz na rzeczach, które nadają Twojemu życiu sens i cel, a które nigdy nie były do tego przeznaczone. Rezultatem jest zamieszanie i nieszczęście. Zatem nawet jeśli przekonanie nie jest prawdziwe, nadal powoduje emocjonalne zamieszanie w Twoim życiu. Jeśli chcesz przewyciężyć stres, poczucie winy, złość, zmartwienia i problemy emocjonalne, musisz wyjaśnić i skorygować błędne przekonania w swoim życiu.

Znalazłem oświadczenie psychologa, doktora Chrisa Thurmana. Powiedział: „Prawda jest mapą drogową pozwalającą stawić czoła trudnym wyzwaniom życia. Bez niej gubimy się i rozwijają się problemy emocjonalne, które mówią nam, że się zgubiliśmy. Często zadowalamy się półprawdą lub całkowitym brakiem prawdy, ponieważ tak jest łatwiej. ” To świetne zdanie, ma rację. Nie zgadzam się z niektórymi sformułowanymi przez psychologów, ale myślę, że jest on trafny. Powiedział też: „Ale prawda jest jedyną drogą do zdrowia emocjonalnego, nie ma innej ścieżki”. To świetny cytat, ale Jezus miał lepszy. Było potężniejsze i bardziej zwięzłe i zawierało zasadniczo to samo. „Poznacie prawdę, a prawda was wyzwoli”.

Celem tej serii lekcji jest zdemaskowanie kłamstw, których nas nauczono i w które niektórzy z nas uwierzyli. Zamierzamy także odsłonić prawdę, a prawda uwolni cię od tych rzeczy, które wnoszą nieszczęście do twojego życia.

Jedynym źródłem prawdy absolutnej jest Bóg.

Zaznacz to dobrze. On jest jedynym źródłem prawdy absolutnej. „Ja, Pan, mówię prawdę, to co słuszne” – z Izajasza rozdział 45 werset 19. Jezus, który był Synem Bożym, był Bogiem, który przyszedł w ciele. Jan powiedział: „„Ja jestem drogą, jestem prawdą i ja jestem życiem. Nikt nie przychodzi do Ojca inaczej, jak tylko przeze mnie””.

Podstawowe pytanie, które musisz zadać sobie i każdemu człowiekowi, niezależnie od tego, czy jesteś chrześcijaninem, czy nie, brzmi: Co będzie autorytetem w moim życiu? Jaki będzie mój standard? Co będzie moim kompasem? Co będzie moim przewodnikiem? Na czym zamierzam oprzeć swoje życie?

Masz dwie opcje. Możesz oprzeć to na świecie, albo możesz oprzeć to na Słowie. Albo masz to, co mówi człowiek, a człowiek powie milion różnych sprzecznych rzeczy, albo możesz mieć to, co mówi Bóg. Możesz budować swoje życie na tym, co mówi kultura, lub na tym, co mówi Chrystus. Jak myślisz, który z tych dwóch jest bardziej niezawodny?

Problem nie polega tylko na tym, że ludzie często są nieuczciwi i dzielą się jawnymi kłamstwami; problem człowieka polega na tym, że jesteśmy tak nieświadomi, że nawet jeśli myślimy, że mówimy prawdę, nie znamy całej prawdy. Magazyn Newsweek ma dział zatytułowany Mądrość konwencjonalna. Widziałeś to? Pomyśl o tym, co to oznacza. Konwencjonalna mądrość oznacza, że jest mądra dzisiaj. Prawdziwa mądrość nigdy nie jest konwencjonalna; prawdziwa mądrość jest wieczna. Jednym z problemów człowieka jest to, że ciągle uczymy się więcej. Trudno nam więc odkryć, co jest nieskończenie mądre.

Kilka lat temu zauważyłem coś, z czym niektórzy z Was mogą się naprawdę utożsamić. Siedemdziesiąt trzy miliony z

nas to dzieci wyżu demograficznego, które wychowały się na drugiej po Biblii najlepiej sprzedającej się książce wszechczasów. Czy wiesz co to za książka? Książka dla dzieci doktora Spocka. Napisał go: „Jak wychowywać swoje dzieci”. Na tej książce wychowało się całe pokolenie Amerykanów. Jedynym problemem jest to, że zaledwie kilka lat temu, po siedemdziesiątce, dr Spock publicznie zorganizował konferencję prasową i powiedział: „Ups! myliłem się”. Byłeś czym? Jest już za późno, jestem dysfunkcyjny. Co masz na myśli mówiąc, że się myliłeś? Całe pokolenie wychowało się na teoriach mężczyzny, a on odkrywa, że nigdy nie były one prawdziwe. To konwencjonalna mądrość.

Średnia długość życia tekstu naukowego używanego obecnie na poziomie uniwersyteckim wynosi osiemnaście miesięcy. Taki jest czas życia tekstu naukowego. W takim środowisku nie pokładasz wiary w coś, na czym nie możesz polegać jutro, w przeciwnym razie możesz pomyśleć, że wspinasz się po drabinie sukcesu i okazuje się, że opiera się ona o niewłaściwą ścianę.

Na czym zamierzam oprzeć swoje życie? Jezus powiedział: „Niebo i ziemia przeminą, ale moje słowa nigdy nie przeminą”. Dawid odpowiedział: „Twoje słowo, Panie, jest wieczne i stoi niezachwianie w niebiosach”. Ludzie, Słowo Boże przetrwało próbę czasu jak nic innego. Możesz zaufać jej jako swojemu standardowi, kompasowi i przewodnikowi, ponieważ nie opiera się ona na konwencjonalnej mądrości, lecz na samym charakterze i ostatecznej wiedzy Boga. On jest jedynym źródłem prawdy absolutnej.

Buduj swoje życie na Bożej prawdzie!

To jest klucz. Teraz Bożą prawdę można znaleźć na każdej stronie Biblii. Zachęcam Cię do przeczytania każdego fragmentu, jeśli chcesz. Ostatecznie i najwyraźniej ucieleśnia się ono w Jezusie Chrystusie. Piotr powiedział: Jednym z powodów, dla których Jezus przyszedł, jest to, że przyszedł, aby dać nam przykład. Wielu z nas słyszy i wielu czyta, ale większość z nas uczy się lepiej, kiedy faktycznie widzi model. Jezus był Bogiem, który przyszedł w ciebie. Powiedział: „Ja jestem drogą, jestem prawdą i jestem życiem”. We wszystkim, co mówił, we wszystkim, co robił, we wszystkim, czym był, była to prawda.

Podczas rekonwalescencji po operacji kolana postanowiłem ponownie przeczytać ewangelie. Czytam Mateusza, Marka, Łukasza i Jana, bo jeśli mam was uczyć prawdy, to chcę poznać tego człowieka, który powiedział: „Ja jestem prawdą”. Osiemdziesiąt razy w Piśmie Świętym Jezus powiedział: „Mówię wam prawdę”. Czy to nie jest coś? Osiemdziesiąt razy – mówi z naciskiem – chcę, żebyście usłyszeli. Dwadzieścia razy powiedział: „Słyszeliście to, ale chcę wam to powiedzieć”. Czy wiesz, co robił? Obalamy mity niosące nieszczęście. Powiedział, że oto są rzeczy, w które się uwierzyliście, ale teraz pozwólcie, że powiem wam prawdę.

Studując rzeczy, które powiedział Jezus i które są prawdą, którymi podzielili się z nami inni autorzy biblijni, zwróć uwagę na trzy rzeczy.

Miej w sercu zobowiązanie się do poszukiwania prawdy. „Nie miej nic wspólnego z bezbożnymi mitami i opowieściami starych żon; raczej trenuj się, aby być pobożnym”. Później Paweł ostrzegł Tymoteusza, młodego kaznodzieję, „Przyjdzie bowiem czas, kiedy ludzie nie będą znosić zdrowej nauki. Zamiast tego, aby zaspokoić swoje własne pragnienia, zgromadzą wokół siebie wielką liczbę nauczycieli, aby mówili, czego chcą ich śwędzące uszy słuchać, odwrócą uszy od prawdy i zwrócą się w stronę mitów”.

Chodzi o to, aby porównać wszystko, co słyszysz, widzisz lub czego doświadczasz, z prawdą Bożą. Świat lub ludzie wokół mnie mogą powiedzieć: „Jest gorąco, o to chodzi, wszyscy to robią”. Prawda może okazać się, że nie jest w porządku. Mógłbym zająć tutaj zbyt dużo czasu, podając klasyczny przykład. Powiem ci, co przychodzi mi do głowy. Astrologia i gorące linie parapsychologiczne – te rzeczy muszą zarabiać miliony dolarów, a jest ich w telewizji zbyt wiele, żeby ich nie było. Jestem pewien, że większość ludzi zajmuje się tymi rzeczami, niektórzy z nich są na poważnie, inni dla zabawy, a jeszcze inni to tylko żart. Słowo Boże mówi, że to nie jest śmieszne. Mogę pokazać ci tuzin różnych fragmentów, które mówią, że to złe, to złe, trzymaj się od tego z daleka. Wszystko testuję Słowem Bożym, nawet własnym doświadczeniem.

Jedną z rzeczy, w którą wierzy nasze pokolenie, jest osobiste doświadczenie. To ostateczna prawda. Jeśli to wiem, czuję to lub wyczuwam, to musi tak być. Teraz o tym myślisz. Jeśli technologia może stworzyć doświadczenie rzeczywistości wirtualnej tak realistyczne, że nie mogę stwierdzić, czy to nieprawda, czy nie sądzisz, że diabeł może zrobić to samo? Prawdę mówiąc, nie sądzisz, że miał tę moc przez lata, lata, lata? Sprawdzam nawet doświadczenie, które według mnie przeżyłem, w sprzeczności z prawdą słowa Bożego, a jeśli jedno i drugie koliduje ze sobą, które z nich akceptuję? Akceptuję prawdę Słowa Bożego, kropka. To, że tego doświadczyłeś, nie oznacza, że jest to właściwe, prawdziwe lub prawidłowe.

Większość z nas widziała naklejkę na zderzak z napisem: „Bóg tak mówi, ja w to wierzę i to załatwia sprawę”. To nie jest zła naklejka na zderzak, ale mam dla ciebie lepszą: „Bóg tak powiedział, to rozstrzyga sprawę, czy w to wierzę, czy nie”. Niezależnie od tego, czy w to wierzę, czy nie, nie ma to żadnego znaczenia; Bóg tak powiedział i tak jest. Prawda jest prawdą, niezależnie od tego, czy w nią wierzę, czy nie.

Rzecz w tym, żeby tego szukać. Ale gdzie mam tego szukać? Szukaj tego w Chrystusie. Jezus powiedział: „Przyszedłem na ten świat, aby dać świadectwo prawdzie”.

Szukaj tego w Słowie Bożym. Biblia mówi: „Słowo Twoje jest prawdą”. i bez zarzutu.

Szukajcie tego poprzez jego kościół. Paweł powiedział Tymoteuszowi: „Będziesz wiedział, jak ludzie powinni się zachowywać w domu Bożym, który jest Kościołem Boga żywego, filarem i fundamentem prawdy”.

Zobowiąż się do wiary i przyjęcia prawdy. Nie wystarczy tego szukać i nie wystarczy o tym wiedzieć, trzeba to przyjąć. Słowo „wierzyć” to kolejne słowo, które pojawiało się we wszystkich relacjach ewangelicznych. W Jana 3:18 czytamy: „Kto w Niego wierzy, nie będzie potępiony, lecz kto nie wierzy, już jest potępiony, ponieważ nie uwierzył w imię jedyne Syna Bożego”. Nawet diabeł osiągnął poziom intelektualny powyżej Bóg, wiara, a nie uścisk.

Zaangażuj się w życie prawdą. Szukam, wierzę, chwytam i tym żyję. Jestem posłuszny. Robię to. Zaczynam od posłuszeństwa ewangelii, pokładając ufność w dobrej nowinie, że Jezus jest uosobieniem prawdy, Bogiem, który przyszedł na świat. Ten przewodnik, Jego Słowo [Biblia], dzieli się z nami prostym sposobem, jak można to zrobić. Zaczyna się od wiary, że Jezus jest synem Boga, wiary, która prowadzi do tego, że wyznajemy Go ustnie, deklarując światu naszą wierność Jemu. (Rzymian 10:9-10). Mówi, że kiedy już poświęcisz Mu swe serce i uczucie, całe twoje posłuszeństwo ewangelii osiągnie punkt kulminacyjny w doświadczeniu zwanym chrztem, czyli fizycznym zanurzeniu w wodzie. Przed odkupieńczą śmiercią Jezusa na krzyżu powiedział do Nikodema: „Jeśli się człowiek nie narodzi z wody i z Ducha, nie może wejść do królestwa Bożego”. „My wszyscy, którzy zostaliśmy ochrzczeni w Chrystusa Jezusa, zostaliśmy ochrzczeni w Jego śmierć? Zostaliśmy więc wraz z nim pogrzebani przez chrzest w śmierć, abyśmy jak Chrystus powstał z martwych przez chwałę Ojca, i my mogliśmy żyć nowe życie.”

Taka jest prawda o twoim oddaniu Jezusowi. Taka jest prawda o tym, jak zaczynasz swoje życie jako chrześcijanin i jak zostajesz chrześcijaninem. Dzięki temu zaangażowaniu żyjesz, kochając Go i postępując w świetle Bożej prawdy. Ale to zależy od Ciebie. Pamiętaj, że masz wolność wierzyć we wszystko, w co chcesz wierzyć. Ale w cokolwiek wierzysz, prawda pozostaje prawdą.

Istnieje jednak wielkie ostrzeżenie: „Gina, ponieważ odmówili umiłowania prawdy i w ten sposób bycia zbawionymi”. Ktoś zapytał: „Czy palenie wyśle mnie do piekła?” Nie wiemy, czy Bóg jest miłosiernym Sędzią. Bóg nikogo nie wysyła do piekła; pozwala każdemu wybrać, w co zamierza wierzyć i co zamierza zrobić z tymi przekonaniem. Ale tym, którzy odmawiają przyjęcia, kochania i naśladowania Chrystusa, grozi Jego sąd.